

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

Protokolant Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,

w sprawie **K. M.**

skazanego z art.200 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 26 marca 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 21 kwietnia 2011 r.,

- 1. oddala kasację,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża**
skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2011 r., Sąd Rejonowy w Z. uznał K. M. za winnego ciągu przestępstw z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegających na doprowadzeniu w okresie czerwca - lipca 2003 r. i jesienią 2003 r. małoletniej E. B. do poddania się innej czynności seksualnej i za przestępstwa te wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto K. M. uznany został za winnego dwóch przestępstw z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dokonanych wobec małoletniej E. B. w

okresie wakacji 2004 r. i wakacji 2005 r., za które wymierzono mu kary po 3 lata pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem Sąd uznał K. M. za winnego przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. polegającego na znęcaniu się fizycznym i psychicznym nad konkubiną S. W. oraz dziećmi K., A. i K. M. w okresie od 2005 r. do 10 lutego 2009 r. i za przestępstwo to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Sąd wymierzył K. M. karę łączną 8 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżony został apelacjami prokuratora i obrońcy oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego i zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., polegającą na niesłusznym powołaniu tych przepisów w podstawie prawnej wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej za wskazany ciąg przestępstw w sytuacji, gdy kara łączna powinna zostać wymierzona na podstawie art. 91 § 2 k.k. Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wyeliminowanie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. z podstawy prawnej kary łącznej i wskazanie jako podstawy rozstrzygnięcia przepisu art. 91 § 2 k.k.

Obrońca K. M. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Z. w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy, art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących w sprawie wątpliwości, art. 7 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie zeznań świadków, zwłaszcza zaś na uznaniu za spójne, logiczne i wiarygodne pierwszych zeznań E. B., złożonych w toku postępowania przygotowawczego oraz zeznań świadków dotyczących zarzutów znęcania się, obrazę art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na zaniechaniu odniesienia się do okoliczności wskazanych przez biegłych sądowych oraz braku argumentacji, dlaczego nie uznano dowodów przemawiających za niewinnością oskarżonego. W apelacji zarzucono także obrazę przepisów art. 404 § 2 k.p.k. i art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k., polegającą odpowiednio na prowadzeniu w dalszym ciągu odroczonej rozprawy oraz błędnym przyjęciu kwalifikacji prawnej czynów opisanych w punktach I i II wyroku oraz na wskazaniu błędnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia o karze łącznej.

W apelacji obrońcy oskarżonego podniesiono nadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na

błędnym przyjęciu, że S. W. nie nakłaniała świadków, w tym E. B. do składania zeznań obciążających oskarżonego oraz do składania fałszywych zeznań.

„Z daleko posuniętej ostrożności procesowej” obrońca sformułował nadto w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności – surowości, wymierzonej oskarżonemu kary.

W konkluzji apelacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że „w miejsce błędnie wskazanych przepisów art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. jako podstawy prawnej wymiaru oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności za ciąg przestępstw obejmujący czyny przypisane oskarżonemu w pkt I i II wyroku (w ramach zarzutu objętego pkt I aktu oskarżenia) oraz czyny zarzucane K. M. w pkt II, III i IV aktu oskarżenia – powołał przepis art. 91 § 2 k.k. oraz w miejsce błędnie wskazanych przepisów art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu w pkt II i III wyroku, które zostały mu zarzucone w pkt II i III aktu oskarżenia powołał przepisy art. 200 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w brzmieniu sprzed zmiany z dnia 1 maja 2004 r.” W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca K. M. Zarzucił w niej wyrokowi rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu przez Sąd odwoławczy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych z punktu 2 apelacji obrońcy oraz braku własnej argumentacji Sądu odwoławczego w przedmiocie oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów i poprzestaniu na powieleniu ogólnikowych sformułowań Sądu pierwszej instancji,
2. art. 457 § 2 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu przez Sąd Okręgowy zarzutów apelacji podniesionych przez obrońcę oraz pominięciu argumentacji wysuniętej przez obrońcę na poparcie zarzutów w zakresie naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. co do dowolnej oceny dowodów i nierozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym niezupełnym i nienależytym rozważeniu tych zarzutów.

W kasacji zawarty został ponadto zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Okręgowy w Z. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Tej samej treści wniosek złożył prokurator Prokuratury Generalnej w toku rozprawy kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się niezasadna. Na wstępie przypomnieć wypada, że kasacja to nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego zadaniem jest eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami prawnymi w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, które nadto mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się ponownej oceny ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów i kontroli prawidłowości poczynionych przez sądy ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy, orzekający jako sąd kasacyjny nie jest sądem odwoławczym kolejnej instancji, a kontrola kasacyjna nie stanowi powtórzenia kontroli odwoławczej.

Zarzuty kasacji obrońcy skazanego skierowane są wprawdzie literalnie przeciwko działaniom sądu odwoławczego orzekającego w tej sprawie, ale z treści zwłaszcza uzasadnienia kasacji odczytać można brak zgody skazanego i jego obrońcy na taką ocenę kluczowych w tej sprawie dowodów, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji i której rezultaty zaakceptowane zostały przez sąd odwoławczy. Niewątpliwie materiał dowodowy w tej sprawie był trudny w ocenie. Trudności te wynikały z różnych przyczyn i dotyczyły konieczności wnikliwej weryfikacji zeznań pokrzywdzonej E. B., jej matki i sióstr. Materiał ten był niejednorodny i w części uznany został przez sądy za niewiarygodny. Lektura uzasadnień wyroku sądu pierwszej instancji prowadzi jednak do wniosku, że sąd ten podolał trudnemu zadaniu, przed którym stanął, nie wykraczając poza granice określone przepisami kodeksu postępowania karnego. Sąd odwoławczy z kolei przeprowadził kompletną kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku. Analiza treści zarzutów apelacji i treści uzasadnienia wyroku sądu *ad quem* dowodzi, że wbrew twierdzeniom kasacji sąd ten ustosunkował się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji obrońcy K. M.,

także co do zarzutów sformułowanych w odniesieniu do nieprawidłowej, zdaniem skarżącego, oceny zeznań pokrzywdzonych. Sąd odwoławczy podzielił przy tym w większości argumentację sądu pierwszej instancji. Uznać należy, że w takiej sytuacji brak podstaw do przyjęcia, że zachodzi konieczność powtarzania tej argumentacji w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego. Zgodzić się w tej mierze należy z poglądem wyrażonym na stronie 10 uzasadnienia sądu *ad quem*.

Sąd odwoławczy ustosunkował się przy tym zarówno do zarzutów dotyczących uchybień o charakterze proceduralnym związanych z przesłuchaniem przed sądem E. B. (s. 10-11 uzasadnienia) jak i co do zarzutu błędnej oceny tych zeznań w kontekście opinii biegłych psychologów. Sąd odwoławczy nie ograniczył się nadto do odwołania się do ocen sądu pierwszej instancji, ale przedstawił także własną argumentację co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, zwłaszcza pierwszych zeznań złożonych w toku postępowania i to w kontekście innych dowodów, w tym dowodów z zeznań osób spoza rodziny skazanego (s. 12-15). Nie bez znaczenia pozostaje w tej mierze fakt ujawnienia zachowań K. M. wobec E. B. w trakcie badań A. M. przez psychologa i pedagoga, w związku z jej osobistymi problemami natury wychowawczej.

Sąd odwoławczy wziął także pod uwagę okoliczności, które nakazywały szczególną ostrożność w ocenie zeznań S. W. Także ten dowód poddany został wnikliwej ocenie przez sąd pierwszej instancji, a weryfikacji tej oceny dokonał sąd odwoławczy.

Nie można w tej sytuacji podzielić argumentacji obrońcy zawartej w treści kasacji, dotyczącej niekompletności kontroli odwoławczej. Nie można bowiem stwierdzić, aby sąd odwoławczy pominął w swych rozważaniach któryś z zarzutów apelacji obrońcy. Dotyczy to również zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oznaczonego jako 2 zarzut apelacji. Lektura całości uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku prowadzi do wniosku, że w różnych miejscach tego uzasadnienia sąd odniósł się do argumentacji obrońcy w tej mierze. Nietrafny i w gruncie rzeczy ogólnikowy jest także zarzut nierzetelności kontroli odwoławczej. Argumentacja sądu *ad quem* zawarta w uzasadnieniu wyroku spełnia bowiem wymogi określone w treści art. 457 § 3 k.p.k. (ten bowiem przepis zapewne miał na myśli obrońca formułując zarzut kasacji oznaczony cyfrą 2).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację.

